

POSTANOWIENIE

Dnia 18 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie z wniosku **A. D.**,
o zadośćuczynienie i odszkodowanie,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,
w dniu 18 września 2024 r.,
wniosku Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z dnia 9 sierpnia 2024 r., sygn. akt III Ko 466/24,
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w
Kaliszu.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2024 r., sygn. akt III Ko 466/24, zwrócił się o przekazanie sprawy o sygn. akt III Ko 466/24 innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Uzasadniając swoje wystąpienie wskazał, że sprawa dotyczy rozpoznania wniosku o zadośćuczynienie i odszkodowanie w związku z zastosowaniem niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania wobec adwokat A. D., która nie tylko z racji wykonywania czynności zawodowych jest znana sędziom Sądu miejscowo

właściwego orzekających w sprawach karnych, ale jest również partnerką życiową jednego z sędziów Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. Ponadto sprawa adw. A. D. była przedmiotem szerokiego zainteresowania mediów o zasięgu ogólnopolskim. W przekonaniu Sądu rozpoznanie sprawy przez sąd miejscowo właściwy może doprowadzić do wywołania w odbiorze społecznym przekonania, że sprawa zostanie rozstrzygnięta w sposób nieobiektywny przez sędziów tutejszego Sądu.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Okręgowego we Wrocławiu zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym instytucja ustanowiona w art. 37 k.p.k. ma wyjątkowy charakter, stanowiąc odstępstwo od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Z tego względu wspomniany przepis musi być wykładany restryktywnie, albowiem nadmierne jego wykorzystywanie może podważać zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów (zob. *np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2018 r., IV KO 41/18, LEX nr 2498080; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r., III KO 54/18, LEX nr 2508529*). „Chodzi zatem co do zasady o sytuacje, w których sprawa dotyczy bezpośrednio sądu właściwego lub jego sędziów i ławników. Gdy natomiast uczestnikami postępowania są osoby wykonujące zawód prokuratora, adwokata, radcy prawnego czy komornika, to dla przekazania sprawy innemu sądowi konieczne jest wykazanie, że *in concreto* z uwagi na istniejące relacje i intensywność kontaktów na gruncie zawodowym lub towarzyskim z sędziami sądu właściwego zachodzi uzasadniona obawa co do ich bezstronności” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2022 r., V KO 80/22, LEX nr 3486941*).

W niniejszej sprawie kumulacja okoliczności przemawiających za skorzystaniem przez Sąd Najwyższy z uprawnienia przewidzianego w art. 37 k.p.k. jawi się jako oczywista. Przede wszystkim trzeba zaznaczyć, że sprawa adw. A. D. ma charakter medialny, co stwarza warunki do formułowania licznych uwag na temat warunków do rozpoznania sprawy w sposób bezstronny. Jeśli do tego zważy się na fakt, że wnioskodawcą jest adwokat świadczący pomoc prawną w sprawach karnych, prowadzący swą praktykę m.in. w kancelarii w W., a jego partnerem

życiowym jest sędzia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu (wskazany zresztą przez wnioskodawczynię jako świadek), to z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości, jakim jest jego wizerunek oraz autorytet, niewątpliwie nie byłoby właściwe rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu, a następnie – potencjalnie, w instancji odwoławczej – przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. Sąd Najwyższy wprawdzie nie wyraża najmniejszych obaw co do obiektywizmu oraz pozostałych standardów rzetelnego procesu, jaki z pewnością zagwarantowałyby wrocławskie Sądy. Jednakże, aby u podstaw wyeliminować potencjalnie wątpliwości opinii publicznej, zasadne jest przekazanie sprawy z wniosku adw. A. D. innemu Sądowi równorzędnemu. Biorąc pod uwagę powyższe, sprawę należało przekazać sądowi okręgowemu spoza obszaru właściwości Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, jednocześnie – z uwagi na zasadę ekonomiki procesowej – położonego w stosunkowo niedalekiej odległości od Wrocławia, a takim sądem jest Sąd Okręgowy w Kaliszu.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[PGW]

[ms]